

www.azorawski.com  
Nowy Jork, 2021

## **Refleksja o Słowie, które było na początku i które jest.**

Andrzej Żórawski

"Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo" (J 1,1).

Na początku nie było Wszechświata.

Bóg nie czerpał wiedzy z poznania czegokolwiek.

Mądrość była w Nim i On znał siebie, że jest i będzie.

Pokój był w Nim, bo przecież nie było z kim lub z czym walczyć.

Bóg wiedział, że On "Jest, Który Jest" ale nie wiedział "kim Jest".

Nie było żadnego odniesienia, żadnego punktu podparcia,

by On mógł zmierzyć swoją wielkość i moc.

Bóg czuł w sobie nieskończoną głębię.

Czuł też, że i On tam w niej Jest, ale również, że i On nią też Jest.

Te dwa odczucia być i mieć łączyło uczucie, które Bóg nazwał Miłością.

Gdy Bóg czuł, że Jest, to miłował nieskończoność w sobie,

a gdy zanurzał się w nieskończoności, to miłował, że Jest.

Bóg zadał pytanie - jak można tę Miłość uchwycić, która Jest i którą przecież Ja Jestem,

i którą przecież nazwałem Słowem - Miłość?

Jestem Duchem i łączę Miłością moje jestem z tym co posiadam w sobie.

Bóg postanowił "namalować" swój obraz by mógł pod wrażeniem jednoczesnego doświadczenia

trzech spojrzeń na swoją Osobę uchwycić "kim Jest".

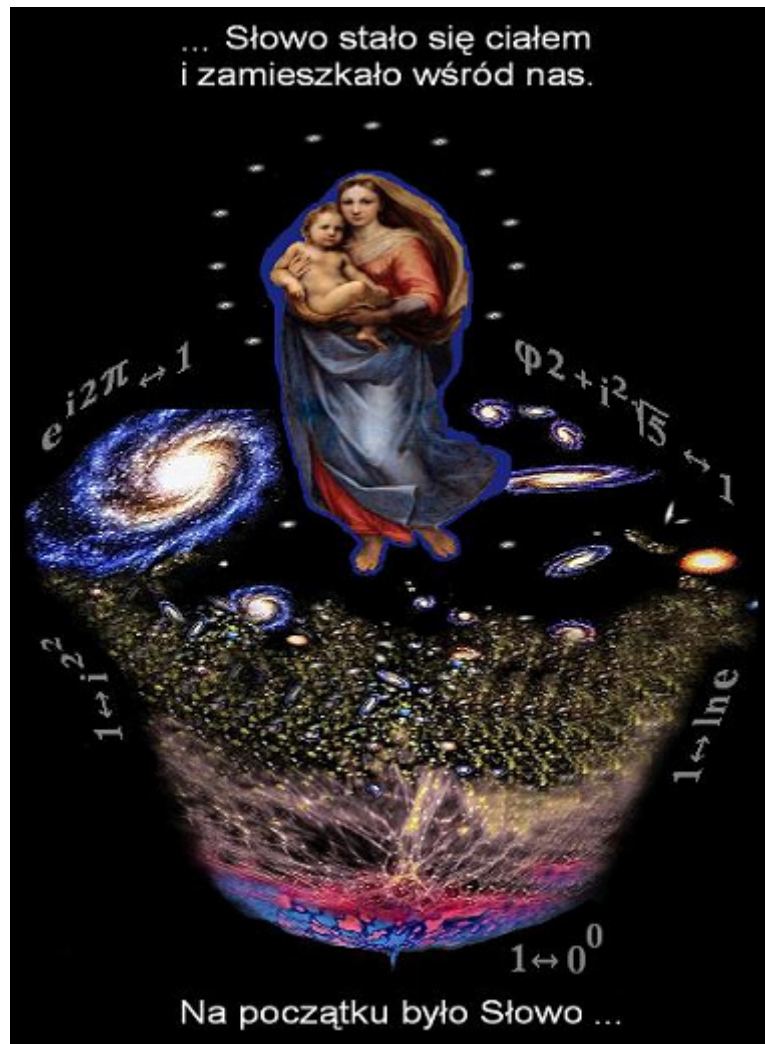
I, Bóg stworzył Wszechświat.

"A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas" (J 1,14).

Gdy człowiek zadaje sobie pytanie "kim jestem" wtedy zbliża się do Bożego miłosierdzia.

Bóg powiedział do człowieka "ufaj mi",

Ja ci powiem kim jesteś, bo ty mi mówisz, że jestem Bogiem.



Wiem, że jesteś,  
Ty Który Jesteś,  
w Trójcy Jedyny.

W Tobie bogactwo wszelkiego dobra.

W Tobie moc bycia i działania.

W Tobie źródło życia, potęgą miłości, pokój i mądrość.

Ty dałeś nam przykazania.

Ty nam błogosławisz, jesteś łaskawy i obdarzasz owocami Twojego Ducha.

Ty dajesz nam Ciało swoje i Krew byśmy spożywali, by wzrastał w nas Duch Prawdy,

który świadczy o Tobie

i prowadzi do Ciebie drogą oświetloną promieniami Twojego miłosierdzia.